

Dydaktyka na uczelniach zawodowych, czyli rozważania na temat granicy pomiędzy kształceniem praktycznym a ogólnoakademickim

Maciej Zborowski

Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni

e-mail: m.zborowski@kadra.wsaib.pl

Uczelnie w polskim systemie edukacyjnym mogą – zgodnie z obowiązującym Prawem o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 roku – mieć charakter akademicki lub zawodowy. Główna zdefiniowana prawem różnica pomiędzy wspomnianymi typami uczelni sprowadza się do prowadzenia przez uczelnie o charakterze akademickim działalności naukowej i posiadania wynikających z owej działalności kategorii co najmniej B+, a przez uczelnie zawodowe – do prowadzenia kształcenia uwzględniającego potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego oraz braku kategorii naukowej. Dodatkowo, kierunki studiów mogą posiadać profil ogólnoakademicki albo praktyczny, przy czym pierwszy profil zakłada w znacznej mierze udział studentów w zajęciach przygotowujących do prowadzenia działalności naukowej lub bezpośredni udział studenta w owej działalności i może być realizowany wyłącznie przez uczelnie akademickie, a drugi – zakłada przede wszystkim zdobywanie praktycznych umiejętności pod okiem specjalistów z otoczenia społeczno-gospodarczego uczelni.

Jednakże suche założenia teoretyczne nie oddają złożonego charakteru współczesnej dydaktyki. Można technokratycznie wyznaczać różnicę pomiędzy profilem ogólnoakademickim a praktycznym patrząc tylko na punkty ECTS, lecz pomija się w ten sposób szereg ważnych problemów, które planuję rozważać w trakcie wystąpienia:

1) Gdzie dla uczelni zawodowych powinna przebiegać granica w proporcjach pomiędzy wiedzą a umiejętnościami praktycznymi (pominąwszy, oczywiście, wymogi prawne wynikające z ustawy czy z uzyskanej zgody ministra na realizację danego programu studiów)? Z jednej strony intuicja nakazuje maksymalne dążenie uczelni zawodowych do aspektu praktycznego, lecz z drugiej strony każdy kierunek studiów – niezależnie od profilu – musi być przypisany do określonych dyscyplin NAUKOWYCH.

2) Jakie są ryzyka wynikające z ekstremów na osi "praktyka <-> wiedza" (jedno ekstremum: uczelnia zawodowa na kierunkach

o profilu praktycznym skupia się tylko na aspektach praktycznych, ograniczając element naukowy do postaci szczątkowej; drugie ekstremum: uczelnia zawodowa na kierunkach o profilu praktycznym przekazuje ponadprzeciętną porcję wiedzy, zaniedbując element praktyczny)? W jaki sposób znaleźć złoty środek pomiędzy wspomnianymi ekstremami?

3) Jakie są dobre praktyki uczelni zawodowych na osiągnięcie wspomnianego powyżej złotego środka na przykładzie WSAiB im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni?

4) Nie od dziś wiadomo, iż według deklaracji znacznej części studentów elementy praktyczne kształcenia (niezależnie od formalnego profilu danego kierunku studiów) są bardziej atrakcyjne, niż treści stricte teoretyczne. Jak zatem skonstruować na uczelni zawodowej program studiów tak, by – w oczach studentów - elementy teoretyczne harmonijnie współgrały z praktyką a program był nie tylko atrakcyjny dla kandydata na studia, lecz również wartościowy merytorycznie?